

"Musimy uciekać się do dobrego pasterza"

Szczere postanowienie: umilać i ułatwiać drogę innym, bo życie i tak niesie już ze sobą dość goryczy. (Bruzda, 63)

20 lutego

Świętość Oblubienicy Chrystusa ukazywała się zawsze – podobnie jak ukazuje się dziś – w obfitości dobrych pasterzy. Jednakże wiara chrześcijańska, która naucza, byśmy byli prości, nie skłania nas do bycia

naiwnymi. Są tacy najemnicy, którzy milczą, ale są też i tacy, którzy mówią słowa nie pochodzące od Chrystusa. Dlatego jeśli Pan dopuści, że ogarnie nas ciemność, choćby w rzeczach drobnych, jeśli czujemy, że nasza wiara nie jest mocna, zwróćmy się do dobrego pasterza, do tego, który wykorzystując swoje prawo, wchodzi przez bramę, który oddając swoje życie za innych, chce być w swoim słowie i postępowaniu duszą zakochaną; może również jest grzesznikiem, ale grzesznikiem ufającym zawsze w przebaczenie i miłosierdzie Chrystusa.

Jeśli sumienie wyrzuca wam jakiś grzech – nawet jeśli nie wydaje się on wam ciężki – jeżeli macie wątpliwości, przystąpcie do Sakramentu Pokuty. Idźcie do kapłana, który się wami opiekuje, który potrafi wymagać od was mocnej wiary, delikatności duszy i prawdziwego chrześcijańskiego

męstwa. W Kościele istnieje
całkowita wolność, jeśli chodzi o
wybór spowiednika, byle tylko miał
odpowiednie pozwolenia. Jednakże
chrześcijanin postępujący szczerze
zwróci się – z własnej woli! – do tego,
którego zna jako dobrego pasterza,
który może mu pomóc podnieść
wzrok, żeby znowu zobaczyć w górze
gwiazdę Pana. (To Chrystus
przechodzi, 34)

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/dailytext/musimy-uciekac-sie-do-
dobrego-pasterza/](https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/musimy-uciekac-sie-do-dobrego-pasterza/) (25-03-2026)